

5000  
zł

wyniesie jednorazowa  
premia dla pracowników  
niemedycznych na  
oddziałach covidowych

# Tygodnik

Nr 8/2021 6.05.2021 – Katowice

Śląsko-Dąbrowski NSZZ **SOLIDARNOŚĆ**



## UMOWA SPOŁECZNA PARAFOWANA

2-3

Foto: TSD

*Wszystkim hutnikom,  
strażakom i pracownikom koksowni  
pragnę złożyć najserdeczniejsze  
życzenia z okazji  
Dnia Świętego Floriana.  
Życzę Wam przede wszystkim  
zdrowia i wytrwałości  
w tym trudnym czasie,  
a także bezpiecznej, stabilnej  
i godnie wynagradzanej pracy.*

*Niech Święty Florian otacza Was  
i Wasze rodziny nieustanną opieką.*

**Dominik Kolorz**  
przewodniczący  
Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego  
NSZZ „Solidarność”

*Z okazji Dnia Świętego Floriana  
wszystkim pracownikom przemysłu  
hutniczego składam serdeczne życzenia  
zdrowia, pomyślności i wytrwałości  
w działaniach na rzecz godnych  
warunków pracy oraz wiary  
w pomyślną przyszłość naszej branży.*

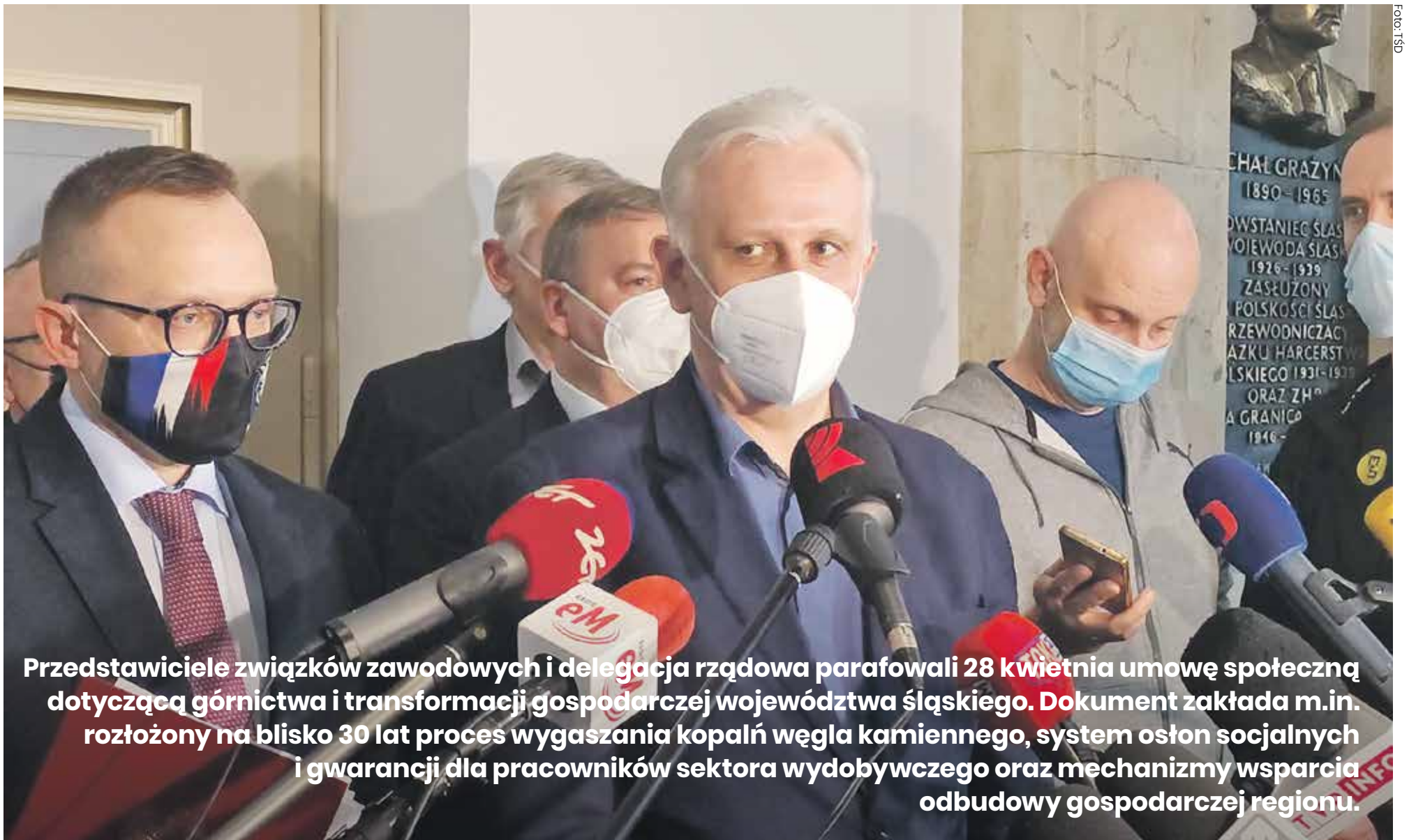
*Niech Święty Florian  
ma nas w swojej opiece.*

**W imieniu**  
Rady Krajowej Sekcji Hutnictwa  
NSZZ „Solidarność”  
oraz Rady Regionalnej Sekcji  
Hutnictwa NSZZ „S”

przewodniczący  
**Andrzej Karol**



# Umowa społeczna parafowana



**Przedstawiciele związków zawodowych i delegacja rządowa parafowali 28 kwietnia umowę społeczną dotyczącą górnictwa i transformacji gospodarczej województwa śląskiego. Dokument zakłada m.in. rozłożony na blisko 30 lat proces wygaszania kopalń węgla kamiennego, system osłon socjalnych i gwarancji dla pracowników sektora wydobywczego oraz mechanizmy wsparcia odbudowy gospodarczej regionu.**

**D**zisiaj nic się nie kończy. Tak naprawdę najważniejsze części tej umowy od jutra się zaczną. Przede wszystkim mam na myśli proces prenotyfikacyjny i potem notyfikacyjny w Unii Europejskiej – powiedział po parafowaniu umowy Dominik Kolorz, szef śląsko-dąbrowskiej „Solidarności”.

Przewodniczący ocenił, że w obecnych warunkach wynegocjowany dokument jest najlepszy z możliwych. Wskazał, że system gwarancji pracy i osłon socjalnych dla pracowników górnictwa węgla kamiennego zapisany w umowie stoi na bardzo wysokim poziomie. – Są w tej umowie też bardzo ważne rozdziały dotyczące transformacji całego województwa śląskiego i rozdziały dotyczące inwestycji. One pójdą swoim trybem i na to nie będzie potrzebna zgoda Unii Europejskiej, co jest bardzo ważne – podkreślił Kolorz.

Szef śląsko-dąbrowskiej „Solidarności” wyraził nadzieję, że Komisja Europejska zaakceptuje treść umowy i wejdzie ona w życie. Przyznał, że choć umowa społeczna bardzo dobrze zabezpiecza interesy pracowników sektora wydobywczego i daje nadzieję na prawdziwie sprawiedliwą transformację naszego regionu, jej parafowanie było trudne dla przedstawicieli związków zawodowych. – Nie możemy być zadowoleni z tego, że zdecydowaliśmy się na podjęcie tak drastycznego kroku, związanego

z likwidacją jednej z najważniejszych branż gospodarczych w Polsce. Jednak prawdą też jest to, że nie znaleźliśmy żadnego grona eksperckiego, gospodarczego, które nam jako stronie społecznej podsunęłoby jakikolwiek inny pomysł dotyczący, mimo wszystko, długofalowego funkcjonowania sektora górniczego w Polsce – zaznaczył przewodniczący.

Wiceminister aktywów państwowych Artur Soboń, który przewodniczył delegacji rządowej, podkreślił po zakończeniu rozmów, że parafowanie umowy nie kończy dialogu i wspólnych prac z przedstawicielami związków zawodowych. – Ten plan, który przyjęliśmy i ta mapa drogowa, którą wspólnie wypracowaliśmy ze wszystkimi przedstawicielami różnych związków zawodowych, jest dzisiaj jedyną propozycją, jaką można odpowiedzianie skierować jako państwo wobec sektora górnictwa węgla kamiennego. Propozycją dobrą, ale jednocześnie propozycją uzgodnioną społecznie – powiedział wiceminister.

Artur Soboń zaapelował do wszystkich środowisk politycznych, aby umowa

społeczna i proces jej notyfikacji w Komisji Europejskiej nie były wykorzystywane do bieżącej walki politycznej. – Przed nami dużo pracy. Nie chciałbym, aby ta praca odbywała się w ramach konfliktu politycznego, ale w ramach zgody, nie tylko społecznej, ale także politycznej i o to będę cały czas zabiegał – powiedział wiceszef MAP.

Wraz z tekstem głównym umowy społecznej strony parafowały w środę cztery załączniki do tego dokumentu. Dotyczą one kolejno: pomocy publicznej dla kopalń, inwestycji w niskoemisyjne technologie węglowe, wykazu gmin górniczych objętych transformacją oraz instrumentów wsparcia gmin i firm okołogórniczych. Po parafowaniu umowy społecznej dokument zostanie przekazany do akceptacji organom statutowym poszczególnych związków zawodowych, które brały udział w procesie negocjacyjnym. Po uzyskaniu odpowiednich zgód umowa ma zostać oficjalnie podpisana. Przedstawiciele związków zawodowych zgłosili postulat, aby obok przedstawicieli rządu, którzy prowa-

dzili prace nad umową, swoje podpisy złożyli pod nią również wicepremier i minister aktywów państwowych Jacek Sasin oraz szef resortu klimatu Michał Kurtyka. Gdy umowa społeczna zostanie podpisana, rozpocznie się procedura jej prenotyfikacji, a następnie notyfikacji w Komisji Europejskiej. Dopiero zaakceptowanie dokumentu przez KE spowoduje, że jego zapisy będą mogły wejść w życie. Proces prenotyfikacyjny ma się rozpocząć w maju.

Prace nad umową społeczną w sprawie przyszłości górnictwa i transformacji gospodarczej Górnego Śląska trwały ok. 7 miesięcy. Dokument stanowi rozwinięcie i uszczegółowienie porozumienia zawartego przez związki zawodowe z przedstawicielami rządu 25 września 2020 roku. Kluczowe elementy umowy społecznej dotyczą mechanizmu finansowania transformacji gospodarczej województwa śląskiego, inwestycji w nowoczesne, niskoemisyjne i bezemisyjne technologie węglowe, osłon socjalnych dla pracowników sektora wydobywczego oraz systemu subsydiowania kopalń. Zgodnie z rządowo-związkowym porozumieniem zawartym 25 września ubiegłego roku, proces stopniowego wygaszania górnictwa węgla energetycznego w naszym kraju ma być rozłożony na trzy dekady. Ostatnie kopalnie mają zakończyć funkcjonowanie w 2049 roku.

**Łukasz Karczmazyk,  
Grzegorz Podzorny**

**120 tys. zł**

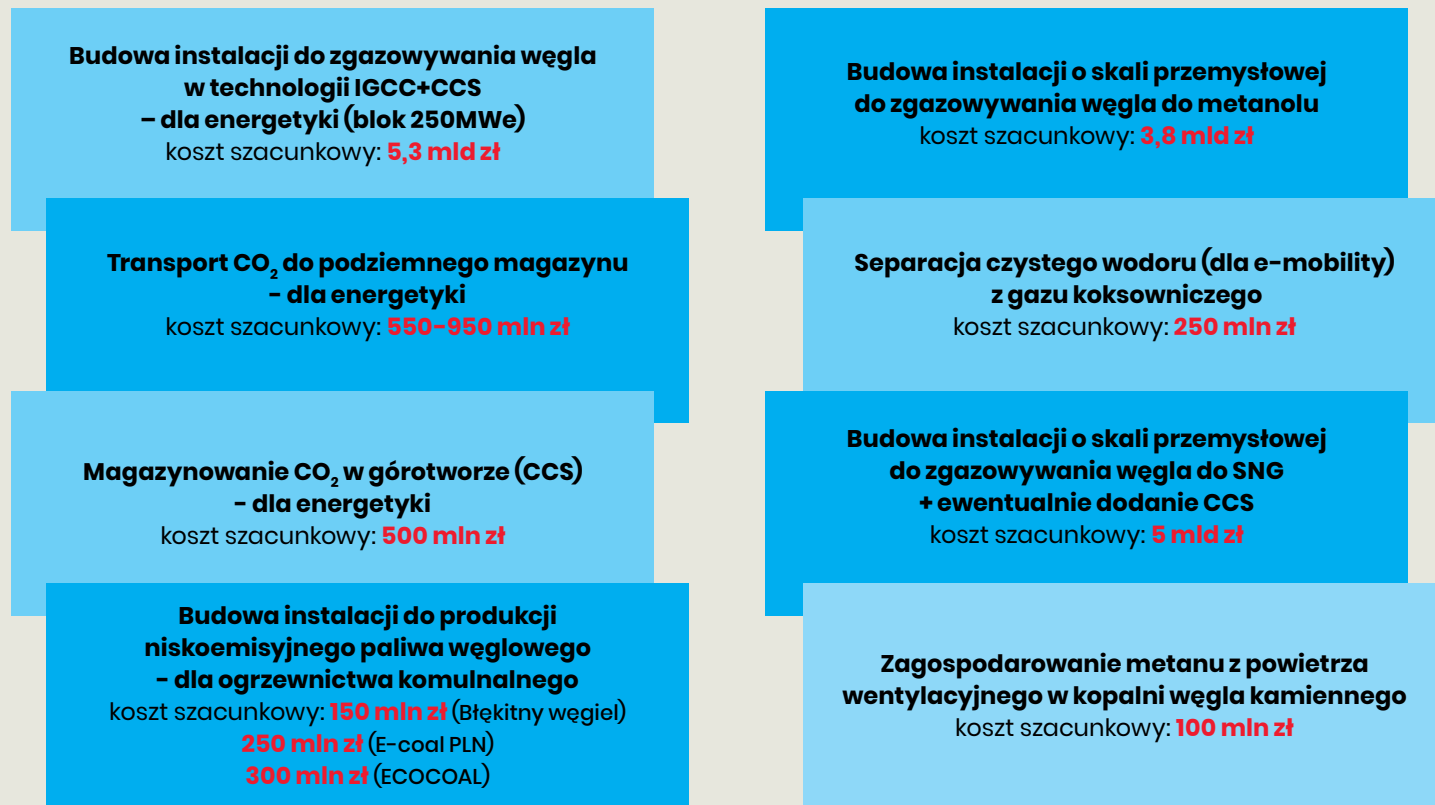
wyniesie jednorazowa  
odprawa dla pracowników  
górnictwa rezygnujących  
z pracy w sektorze

**80 proc.**

wynagrodzenia  
będą otrzymywać  
pracownicy  
korzystający z urlopu  
górniczego



# Co zapisano w umowie społecznej



infografika: oprac. własne na podstawie zapisów umowy społecznej

**M**echanizm finansowania spółek węglowych, system gwarancji dla pracowników, inwestycje w nowoczesne technologie węglowe oraz instrumenty umożliwiające gospodarczą transformację regionu – to najważniejsze elementy umowy społecznej parafowanej 28 kwietnia przez przedstawicieli rządu i związków zawodowych.

## Mechanizm finansowania i harmonogram likwidacji kopalń

Jednym z kluczowych elementów umowy społecznej, jest mechanizm finansowania spółek sektora górnictwa węgla kamiennego wzorowany na rozwiązaniach zastosowanych w przeszłości w niemieckim sektorze wydobywczym. W skrócie polega on na subsydiowaniu bieżącej produkcji kopalń do czasu zakończenia ich funkcjonowania. Wsparcie ma umożliwić stopniową transformację górnictwa oraz ograniczyć negatywne skutki społeczno-gospodarcze tego procesu.

W umowie społecznej potwierdzono również harmonogram wygaszania kopalń, który został zapisany w porozumieniu między przedstawicielami rządu i Międzyzwiązkowym Komitetem Protestacyjno-Strajkowym z 25 września ubiegłego roku. Zgodnie z przyjętą ośią czasu ostatnie kopalnie węgla energetycznego na Śląsku mają zakończyć wydobycie w 2049 roku.

## Nowoczesne technologie węglowe

Warunkiem koniecznym dla zrealizowania zapisanego w umowie harmonogramu wygaszania kopalń są inwestycje w nowoczesne, niskoemisyjne technologie węglowe. Tylko ich wdrożenie może stworzyć rynek zbytu dla węgla produkowanego w polskich kopalniach w kontekście spadku zapotrzebowania na

ten surowiec w tradycyjnej energetyce. Wśród inwestycji, które mają zostać zrealizowane w latach 2023-2029, znajdują się m.in.: budowa instalacji do zgazowywania węgla do metanolu i gazu SNG, niskoemisyjnych bloków energetycznych w technologii IGCC, infrastruktury do wychwytywania transportu i składowania dwutlenku węgla oraz zakładu do produkcji niskoemisyjnego paliwa węglowego, które ma być dopuszczone do użytku w gospodarstwach domowych do 2045 roku. Instalacje opisane w umowie mają zostać zbudowane w przemysłowej skali, co pozwoli na ich komercyjne wykorzystanie. Nie będą to projekty o jedynie demonstracyjnym czy pilotażowym charakterze.

## System gwarancji dla pracowników

Zgodnie z zapisami umowy społecznej pracownicy zatrudnieni pod ziemią lub w zakładach przeróbki mechanicznej węgla mają gwarancję pracy do emerytury. Gwarancje zatrudnienia zostaną zapisane w nowelizacji ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego. Jeśli kopalnia, w której jest zatrudniony dany pracownik, zostanie zlikwidowana, zanim uzyska on prawo do przejścia na emeryturę, będzie on alokowany do innej kopalni. Z kolei, jeśli w systemie alokacji pracownik nie będzie miał zagwarantowanej ciągłości zatrudnienia pod ziemią lub w zakładzie przeróbczym, będzie miał możliwość skorzystania z systemu osłon socjalnych. System ten będzie się składał z instrumentów takich jak: urlopy górnicze, urlopy dla pracowników zakładów przeróbczych oraz jednorazowe odprawy pieniężne. Wysokość świadczenia, które pracownik otrzymuje w okresie korzystania z urlopu górniczego albo urlopu dla pracowników zakładu przeróbki mechanicznej węgla zwiększono z dotychczasowych 75 proc. do 80 proc. wynagrodzenia.

Z kolei wysokość jednorazowej odprawy określono na 120 tys. zł netto. Trzeba zaznaczyć, że jednorazowa odprawa pieniężna nie będzie przysługiwać pracownikom mogącym skorzystać z urlopu górniczego lub urlopu dla pracowników zakładu przeróbki mechanicznej węgla.

Co ważne, pracownik, który zdecyduje się na skorzystanie z urlopu górniczego lub weźmie jednorazową odprawę, nie będzie mógł zostać ponownie zatrudniony w spółkach sektora górnictwa kontrolowanych przez Skarb Państwa. Nie będzie też mógł podjąć pracy dołowej w firmach zewnętrznych świadczących usługi na rzecz tych spółek.

## Fundusz Transformacji Śląska

Osobny rozdział umowy społecznej poświęcono instrumentom wsparcia gospodarczej transformacji regionu, której celem będzie wypełnienie luki po górnictwie węgla kamiennego. Jednym z nich ma być utworzenie Funduszu Transformacji Śląska, który miałby funkcjonować na zasadach zbliżonych do Polskiego Funduszu Rozwoju. Zadaniem FTŚ ma być przede wszystkim finansowanie inwestycji w tworzenie nowych miejsc pracy wysokiej jakości, które zrekompensują stopniowe ograniczanie zatrudnienia w górnictwie. Zgodnie z zapisami projektu umowy, Fundusz ma być wyposażony w kapitał początkowy w wysokości 500 mln zł i dodatkowe mechanizmy gwarancyjne na poziomie 1 mld zł. Akcjonariuszami FTŚ miałyby zostać m.in.: Polski Fundusz Rozwoju, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Bank Gospodarstwa Krajowego oraz Skarb Państwa. Precyzyjne wskazanie udziałowców oraz modelu finansowania Funduszu Transformacji Śląska ma zapewnić efektywne funkcjonowanie tej instytucji.

Łukasz Karczmarczyk





# Przeciw podziałowi Grupy Tauron



Nie ma zgody „Solidarności” i mam nadzieję całej strony społecznej, aby podzielić grupę Tauron. Chcemy konkretnych rozmów – powiedział przewodniczący „Solidarności” Piotr Duda podczas konferencji prasowej zorganizowanej 23 kwietnia przed siedzibą zarządu Tauron Polska Energia w Katowicach.

## Protest samochodowy i odwiedziny u postów

**28** kwietnia związkowcy ze spółek Grupy Tauron Polska Energia ponownie protestowali w Katowicach przeciwko wydzieleniu z Grupy tzw. aktywów węglowych. Przez godzinę, od 7.30 do 8.30 po ulicach w sąsiedztwie siedziby zarządu Grupy TPE jeździło ok. 60 samochodów z banerami, plakatami i związkowymi flagami. Związkowcy odwiedzili też biura poselskie reprezentantów partii rządzącej, w tym biuro Mateusza Morawieckiego.

– Nie ma naszej zgody na rozmontowywanie Grupy Tauron. Protestujemy przeciwko tym planom od dłuższego czasu. Wystaliśmy pisma do premiera, ale jak dotąd nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Może ta nasza korespondencja nie dotarła, bo poczta zawiodła, również ta elektroniczna? Nie wiemy, dlatego postanowiliśmy nasze pisma dostarczyć osobiście – powiedział Dariusz Piechowicz z „Solidarności” w spółce Tauron Wydobycie. Zaznaczył, że związki zawodowe z Tauronu oczekują uczciwego dialogu z zarządem oraz z reprezentantami rządu na temat przyszłości Grupy.

Kopie tych pism związkowcy zostawili również w biurach postów Michała Wójcika, Bożeny Borys-Szopy, Ewy Malik i Roberta Warwasa. Biuro Waldemera Andzela było zamknięte.

Łukasz Karczarzyk,  
Grzegorz Podzorny

**W** konferencji obok Piotra Dudy wzięli udział szefowie regionalnych i branżowych struktur NSZZ „Solidarność” oraz liderzy organizacji związkowych funkcjonujących w Grupie Tauron. Przewodniczący Komisji Krajowej „S” podkreślił, że powodem narastającego niepokoju wśród pracowników Tauron PE jest brak woli prowadzenia dialogu społecznego zarówno ze strony władz Grupy, jak i polskiego rządu. Podkreślił, że rządzący z jednej strony deklarują chęć prowadzenia rozmów ze stroną społeczną na temat transformacji energetyki, a z drugiej podejmują bez jakichkolwiek konsultacji decyzje o kluczowym znaczeniu dla dziesiątek tysięcy pracowników tego sektora. – Widzimy w przekazach medialnych, że pan premier (Jacek Sasin – przyp. red) już oznajmia, że będzie Narodowa Agencja Bezpieczeństwa Energetycznego, że wydzielone zostaną do niej aktywa węglowe. Czyli związkowcom ma zostać tylko przekazana informacja, jak to będzie wyglądać. Nie, to nie jest dialog – powiedział Piotr Duda. Szef Komisji Krajowej związku po raz kolejny zaapelował do premiera Mateusza Morawieckiego o spotkanie i rzetelne rozmowy w sprawie przyszłości spółek energetycznych.

Dominik Kolorz, przewodniczący śląsko-dąbrowskiej „Solidarności” przypomniał, że 22 kwietnia udało się uzgodnić treść umowy społecznej dotyczącej przyszłości górnictwa i transformacji gospodarki Górnego Śląska. Wskazał, że do prac nad umową przystąpiono dopiero w wyniku podziemnego protestu przeprowadzonego przez górników we wrześniu ubiegłego roku. – Patrząc na to, co dzieje się Grupie Tauron, aż ciśnie się na usta pytanie: po co komu następny konflikt? Czy rzeczywiście dialog musi być wymuszony strajkiem? Czy dopiero po protestach jesteśmy w stanie rozmawiać normalnie? – pytał szef śląsko-dąbrowskiej „S”.

Przewodniczący Krajowego Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ „Solidarność” Jarosław Grzesik podkreślił, że za decyzje podejmowane w polskiej energetyce nie chce brać odpowiedzialności ani polski rząd, ani zarządy grup energetycznych. – Dzisiaj szefowie Grupy Tauron zastanawiają się decyzjami rządu, a rząd zastanawia się decyzjami Komisji Europejskiej. Oni szukają usprawiedliwienia dla niszczenia polskiego górnictwa i polskiej energetyki opartej na węglu – wskazał szef KSGiE. – Dzisiaj, gdy polski rząd zgadza się na dyktat Komisji Europejskiej, gdy zgadza się na podwyższanie celów redukcji emisji

CO<sub>2</sub> widzimy, że nas oszukali, że nas sprzedali – mówił Jarosław Grzesik.

Waldemar Sopata, przewodniczący „Solidarności” w Tauron Wydobycie zarzucił zarządowi Grupy lekceważenie pracowników. Przypomniał, że mimo iż we wszystkich spółkach Grupy od ponad miesiąca trwają spory zbiorowe, zarząd dotychczas nie spotkał się z reprezentantami związków zawodowych. – Nie ma na to zgody, żebyśmy oddali, rozczłonkowali, rozebrali Grupę Tauron. Nie pozwolimy zmarnować dorobku, wyrzeczeń, krwawicy pracowników – powiedział Waldemar Sopata.

W połowie kwietnia Ministerstwo Aktywów Państwowych złożyło wniosek o wpisanie do wykazu prac rządu programu transformacji sektora elektroenergetycznego, zakładającego, przeniesienie do Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego aktywów związanych z wytwarzaniem energii z węgla, które obecnie znajdują się w strukturach PGE, Tauronu i Enei. W ramach tych koncernów energetycznych funkcjonuje 70 energetycznych bloków węglowych. W ocenie „Solidarności” z Tauronu zapowiadane zmiany doprowadzą do likwidacji tej Grupy oraz zwolnień pracowników.





# Premia dla pracujących na rzecz chorych na Covid-19

**Pracownicy niemedyczni na oddziałach covidowych dostaną jednorazową premię w wysokości 5 tys. zł – poinformował na posiedzeniu prezydium zespołu trójstronnego ds. ochrony zdrowia minister Adam Niedzielski. To efekt m.in. starań „Solidarności”, która o dodatkowe pieniądze dla tej grupy pracowników szpitali zabiegała od wielu miesięcy.**

**S**łaliśmy pisma do ministra Adama Niedzielskiego, do premiera Mateusza Morawieckiego, podnosiliśmy tę kwestię przy każdej możliwej okazji. Ale jak to mówią: kropla drąży skałę – powiedziała po posiedzeniu zespołu trójstronnego Maria Ochman, szefowa Krajowego Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność”.

Jednorazowe świadczenie w wysokości 5 tys. zł ma przysługiwać niemedycznemu pracownikom szpitali, którzy brali udział w wykonywaniu świadczeń na rzecz pacjentów z SARS-CoV-2. Chodzi m.in. o salowe, sanitariuszy czy personel techniczny.

– To cała rzesza pracowników, którzy również pracują na rzecz pacjentów chorych na Covid-19 w ciężkich i bardzo niebezpiecznych warunkach – mówi Joanna Lukosek, wiceprzewodnicząca Regionalnego Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność” w Katowicach.

Pracownicy niemedyczni nie otrzymują comiesięcznych dodatków covidowych, jakie od wielu miesięcy dostają lekarze, pielęgniarki czy ratownicy medyczni pracujący z pacjentami zarażonymi koronawirusem. „Solidarność”, która zrzesza pracowników wszystkich grup zawodowych w ochronie zdrowia, od początku wskazywała, że takie rozwiązanie

jest niesprawiedliwe i krzywdzące. – Jednorazowe świadczenie dla pracowników niemedycznych to wciąż nie to samo, co comiesięczny dodatek, jednak z całą pewnością jest to wreszcie jakaś rekompensata. To jest bardzo ważne dla tych ludzi, którzy dotychczas byli spychani na dalszy plan, nie zauważało się ich pracy. Teraz w końcu zostaną docenieni – zaznacza Joanna Lukosek.

Jak wynika z komunikatu KSOZ NSZZ „Solidarność” wydanego po posiedzeniu prezydium zespołu trójstronnego, szczegółowe warunki wypłaty świadczenia mają zostać określone w poleceniu Ministra Zdrowia dla prezesa NFZ.

tK/solidarnosc.org.pl

## Krótko:

### Huta Cynku „Miasteczko Śląskie”

**O** 200 zł brutto wzrosły wynagrodzenia zasadnicze wszystkich pracowników Huty Cynku „Miasteczko Śląskie”. Wyższe wypłaty wpłyną na ich konta do 10 maja.

Jan Jelonek, przewodniczący „Solidarności” w hucie podkreśla, że podwyższenie wynagrodzeń zasadniczych skutkuje m.in. wzrostem miesięcznej premii wynoszącej do 20 proc. stawki podstawowej pracownika. Wyższe będą także m.in. nagrody jubileuszowe i odprawy emerytalno-rentowe. – Jeżeli wyniki ekonomiczne huty za pierwsze półrocze będą dobre, siądziemy do stołu i zaczniemy rozmawiać o kolejnych ruchach płacowych. Może uda się wynegocjować dodatkową nagrodę, ale w tej chwili trudno cokolwiek przewidywać – mówi.

Stronie związkowej udało się też uzgodnić z pracodawcą wysokość nagrody z okazji Dnia Hutnika, która będzie równa wynagrodzeniu zasadniczemu każdego pracownika. – Te pieniądze zostaną wypłacone do 10 maja wraz z wypłatą za kwiecień – podkreśla Jan Jelonek.

Huta Cynku „Miasteczko Śląskie” zatrudnia ok. 830 osób.

### Paccor i Huhtamaki

**D**o 10 maja na konta pracowników firmy Paccor Polska w Siemianowicach Śląskich oraz zakładów Huhtamaki Food Serwis Poland w Czeladzi i w Gliwicach wpłyną wyższe wynagrodzenia. To efekt negocjacji „Solidarności” z pracodawcami. Podwyżki weszły w życie 1 kwietnia.

W Paccor Polska stawki zasadnicze zdecydowanej większości pracowników wzrosły o 2,5 proc. Oprócz tego 30 proc. osób najlepiej ocenionych przez przełożonych dostało podwyżkę wynoszącą 200 zł brutto. Natomiast pracownikom ocenionym na poziomie bardzo dobrym lub dobrym przyznano dodatkowo 125 zł brutto. – Podpisaliśmy dobre porozumienie. Warto zaznaczyć, że podwyższenie płac zasadniczych pociągnie za sobą wzrost innych składników wynagrodzeń, chociażby dodatku za pracę w systemie czterobrygadowym – mówi Adam Flakus, szef międzyzakładowej „S” działającej w Paccor Polska oraz w zakładach Huhtamaki w Czeladzi i w Gliwicach.

Podczas negocjacji uzgodniono też, że najniższa płaca zasadnicza w spółce Paccor Polska wzrośnie z 2800 do 3000 zł brutto, co oznacza, że osoby najmniej zarabiające automatycznie dostały 200 zł podwyżki.

Natomiast w zakładach Huhtamaki Food Service w Gliwicach i w Czeladzi wzrost płac zasadniczych był uzależniony od oceny pracowników przez przełożonych i wyniósł 200, 130 zł lub 75 zł brutto. Flakus podkreśla, że ze względu na trudną sytuację związaną z pandemią koronawirusa, związkowcy musieli wyrazić zgodę na zawieszenie w 2021 roku Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. – Bez zawieszenia funduszu podwyżki byłyby niemożliwe. Nie była to łatwa decyzja, ale podjęliśmy ją po konsultacji z pracownikami – zaznacza.

Wszystkie zakłady zajmują się produkcją jednorazowych opakowań na żywność i zatrudniają w sumie ok. 1400 osób.

oprac. AK





Foto: Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach/ M. Cichy

# Fundusz wspiera młodych strażaków

**Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach wystartował z pilotażowym programem wsparcia Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych, które działają przy jednostkach Ochotniczej Straży Pożarnej. Na ten cel przeznaczonych zostanie 200 tys. zł.**

**O**d lat dofinansowujemy straż pożarną w naszym regionie, zarówno zawodowców, jak i ochotników. Teraz chcemy też doposażyć młodych ochotników. Docierały do nas informacje, że brakuje środków na zakup odzieży ochronnej, sprzętu ratowniczo-gaśniczego i ćwiczebnego. I to właśnie finansujemy. Na razie jest to program pilotażowy, ale jeśli zapotrzebowanie okaże się duże, będziemy projekt kontynuowali – wyjaśnia Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

4 maja, w Dniu Świętego Floriana, patrona strażaków, na placu przed remizą Ochotniczej Straży Pożarnej w Marciszowie odbył się briefing

prasowy poświęcony nowemu programowi, podczas którego prezes Bednarek wskazywał na znaczenie Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Podkreślił m.in., że zrzeszone w nich dzieci często zostają strażakami i trafiają zarówno do ochotniczych, jak i zawodowych jednostek straży pożarnej. – Wiemy, jak ważne jest na tym etapie dobre wyposażenie i wyszkolenie. Dzięki temu programowi będziemy mogli wesprzeć te drużyny w zakupie potrzebnego sprzętu ćwiczebnego i umundurowania, aby od małego mogły ćwiczyć i uczyć się, czym jest zaangażowanie i praca w Ochotniczej Straży Pożarnej – powiedział prezes katowickiego Funduszu. – Z tej młodzieży, z tych dzieci za kilka lat będą druhny, druhowie i strażacy Państwo-

wej Straży Pożarnej. Dając im te narzędzia mamy nadzieję, że zaszczepimy w nich bakcyll niesienia pomocy – dodał nadbrygadier Jacek Kleszczewski, Śląski Komendant Wojewódzki PSP.

Jak poinformował Tomasz Bednarek, jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej, które posiadają Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze, mogą uzyskać do 15 tys. zł dotacji na zakup umundurowania i sprzętu potrzebnego do szkolenia dzieci i młodzieży. Nie może to być jednak więcej niż 80 proc. przedsięwzięcia. Wnioski o wsparcie można składać do 11 czerwca lub do wyczerpania alokacji środków. Więcej informacji znajduje się na stronie internetowej Funduszu: [www.wfosigw.katowice.pl](http://www.wfosigw.katowice.pl).

**Agnieszka Konieczny**

## Powstaną kolejne „Zielone Pracownie”

**W**ojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach ogłosił wyniki VII edycji konkursu „Zielona Pracownia”. W tym roku środki przekazane zostaną do 61 szkół z województwa śląskiego, w których powstaną nowoczesne sale lekcyjne do nauk przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych, geologicznych czy chemiczno-fizycznych.

W 2021 roku na „Zielone Pracownie” przeznaczonych zostało 2,3 mln zł, czyli o 300 tys. zł więcej, niż wcześniej planowano. Jak wyjaśnia Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach, decyzja o zwiększeniu puli środków podyktowana została bardzo dużym zainteresowaniem konkursem i wysokim poziomem nadesłanych projektów.

O VII edycji konkursu o środki z Funduszu starały się 133 placówki oświatowe, z czego zdecydowaną

większość stanowiły szkoły podstawowe. Ich zadaniem było opracowanie projektu „Zielonej Pracowni”, a nadesłane wnioski oceniano pod kątem pomysłu na zagospodarowanie sali lekcyjnej, m.in. wykorzystania przestrzeni i funkcjonalności oraz różnorodności pomocy dydaktycznych.

W sumie, w ciągu 7 lat WFOŚiGW w Katowicach przeznaczył 13,4 mln zł na utworzenie w województwie śląskim 369 „Zielonych Pracowni”.

**AK**



Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja





Centrum Ochrony Prawnej | Infolinia 801 003 138

# ROZPORZĄDZENIE NA WYPADEK ŚMIERCI INNE NIŻ TESTAMENT

Andrzej Buczek CDO24

**W**iedzą powszechną jest, iż de facto każdy z nas może rozporządzić swoim majątkiem na wypadek śmierci poprzez sporządzenie testamentu. Wskazać jednak należy, że przepisy ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe dają możliwość złożenia w swoim banku dyspozycji wkładem na wypadek śmierci. Wspomniana wyżej instytucja prawa bankowego została uregulowana w art. 56 w/w ustawy.

Przepis ten wskazuje, że posiadacz rachunku oszczędnościowego, rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego lub rachunku terminowej lokaty oszczędnościowej może polecić pisemnie bankowi dokonanie – po swojej śmierci – wypłaty z rachunku wskazanym przez siebie osobom: małżonkowi, wstępnym, zstępnym lub rodzeństwu określonej kwoty pieniężnej, która to dyspozycja może być w każdym czasie przez posiadacza rachunku zmieniona lub odwołana na piśmie. Kwota wypłaty środków została ograniczona do dwudziestokrotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku, ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego za ostatni miesiąc przed śmiercią posiadacza rachunku.

Co ważne, wypłacona kwota nie wchodzi do spadku po posiadaczu rachunku. Osoby, którym wypłacono kwoty powyżej dwudziestokrotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku, ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego za ostatni miesiąc przed śmiercią posiadacza rachunku są zobowiązane do ich zwrotu spadkobiercom posiadacza

Obecnie nie ulega wątpliwości, że dyspozycja na wypadek śmierci jest jednostronną czynnością prawną, której dokonuje się przez złożenie bankowi, w którym prowadzony jest odpowiedni rachunek, oświadczenia woli. Dla wywarcia skutków prawnych przez dyspozycję na wypadek śmierci nie jest konieczne przyjęcie jej przez bank, bank nie może jej też odrzucić. Ważność i skuteczność dyspozycji jest bowiem niezależna od woli banku. Skutek w postaci powstania zobowiązania banku do wykonania dyspozycji powstaje z chwilą złożenia przez posiadacza rachunku odpowiedniego oświadczenia woli, a zatem – z chwilą dojścia tego oświadczenia do wiadomości banku w taki sposób, że bank (czyli odpowiedni jego pracownik) mógł się z tym oświadczeniem zapoznać.

Dyspozycja na wypadek śmierci stanowi czynność prawną dokonywaną mortis causa, której skuteczność następuje dopiero z chwilą śmierci osoby składającej dyspozycję. Za życia wkładcy nie ogranicza w jakikolwiek sposób jego uprawnień, może on rozporządzać całą kwotą zgromadzoną na rachunku bankowym i nie jest zobowiązany do zapewnienia, aby na rachunku zawsze pozostawała kwota w wysokości dokonanej dyspozycji. Dopiero z chwilą śmierci wkładcy beneficjenci nabywają roszczenie wobec banku o wypłatę zadysponowanej kwoty; nie stają się jednak stronami rachunku bankowego.

Dyspozycja na wypadek śmierci jest czynnością prawną nieodpłatną. Bank nie może zatem żądać od posiadacza rachunku albo od beneficjenta opłaty lub prowizji od przyjęcia dyspozycji lub dokonania na jej podstawie wypłaty. Wynika to z charakteru prawnego dyspozycji na wypadek śmierci, która wynika z mocy samego prawa, a nie postanowień umowy rachunku bankowego. Skoro zatem w Prawie bankowym nie przewidziano opłaty lub prowizji za jej wykonanie, to wprowadzenie takich opłat lub prowizji w umowie rachunku bankowego albo w regulaminie oznaczałoby ograniczenie posiadaczowi rachunku możliwości skorzystania z uprawnienia przyznanego mu przez ustawę – Bajor Barbara i in., Prawo bankowe. Komentarz do przepisów cywilnoprawnych, WKP 2020.

Bardzo podobna instytucja występuje w przypadku wkładu członkowskiego i oszczędności w spółdzielczej kasie oszczędnościowo-kredytowej. Zgodnie z art. 14 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych spółdzielcza kasa jest obowiązana wypłacić po śmierci swojego członka z jego wkładu członkowskiego i oszczędności kwotę nieprzekraczającą ogółem sumy przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, w okresie 5 lat kalendarzowych poprzedzających wypłatę – jeżeli członek kasy pisemnie wskazał kasie osoby, na których rzecz wypłata ma nastąpić. Osobami wskazanymi przez członka kasy mogą być jego małżonek, zstępni, rodzice, dziadkowie i rodzeństwo. Kwota ta – zgodnie z art. 14 ust. 2 w/w ustawy – nie wchodzi w skład spadku. Jedyną różnicą, w porównaniu z dyspozycją na wypadek śmierci uregulowaną w Prawie bankowym, jest niższa maksymalna kwota dyspozycji oraz wyłączenie innych wstępnych niż dziadkowie. ■

Ważne wskazówki:

➔ **2.800 zł**

Minimalne wynagrodzenie za pracę (od 1 stycznia 2021 roku)

➔ **5.675,47 zł**

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku (w I kwartale 2021 roku)

➔ **3,68 zł**

Dodatek za pracę w porze nocnej (maj 2021 roku)

➔ **1.250,88 zł**

Najniższa emerytura i emerytura matczyną (od 1 marca 2021 roku)



Z wielkim smutkiem  
przyjeliśmy wiadomość,  
że odszedł nasz Przyjaciel

**JERZY GWÓZDŹ**

członek zarządu Koła Emerytów i Rencistów  
NSZZ „Solidarność” KWK Ziemowit

**Rodzinie i Bliskim**

przekazujemy wyrazy głębokiego współczucia  
oraz słowa wsparcia

W imieniu  
Regionalnej Sekcji Emerytów i Rencistów  
NSZZ „Solidarność”

przewodniczący  
Bronisław Skoczek



W trudnych chwilach  
po śmierci

**MAMY**

naszego Kolegi

**Marka Frelicha**

przewodniczącego „Solidarności”  
w Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji  
w Rybniku

łączymy się w bólu z pogrążoną w żałobie

**Rodziną i Bliskimi**

koleżanki i koledzy  
z biura terenowego NSZZ „Solidarność”  
w Rybniku

**Tygodnik**

Śląsko-Dąbrowski NSZZ *Solidarność*

WYDAWCA: Zarząd Regionu  
Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”  
ul. Floriana 7, 40-286 Katowice

☎ 32 353-84-25

www.solidarnoskatowice.pl  
tygodnik@solidarnoskatowice.pl  
☎ 32 253-72-54

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI: ISSN 1732-3940; WYDAWCA: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”;  
ADRES REDAKCJI: 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 253-72-54; REDAGUJE ZESPÓŁ: Łukasz Karczmarczyk (redaktor naczelny),  
Agnieszka Konieczny, Grzegorz Podzorny (kierownik Biura Komunikacji Społecznej, rzecznik ZR); SKŁAD I ŁAMANIE: Tomasz Krzak;  
REKLAMA: Tomasz Krzak, tel. 32 728-41-04, kom. 693 410 836; DRUK: Polska Press Sp. z o.o., Oddz. Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec;  
LAYOUT: Michał Dutka, www.michaldutka.com; NUMER ZAMKNIĘTO: 5.05.2021 roku

BIURA TERENOWE ZR: Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 32 281-71-65; Czechowice-Dziedzice, ul. Niepodległości 42,  
tel./fax 32 215-55-12; Gliwice, ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 32 230-89-30, tel./fax 32 231-25-27; Jastrzębie Zdrój, ul. Zielona 16 A, tel./fax 32 473-19-74  
i 32 473-23-59; Jaworzno, ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 32 615-17-11; Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 728-41-07; Rybnik, ul. Kościelna 7, tel./fax  
32 422-73-25; Sosnowiec, ul. Dęblińska 7, tel. 32 266-47-64; Tarnowskie Góry, ul. Zamkowa 2, tel./fax 32 285-34-68; Tychy, ul. Grota  
Roweckiego 44/04, tel./fax 32 227-56-36; Zabrze, ul. Wolności 289, tel./fax 32 275-39-02; Zawiercie, ul. Krzywa 3/103, tel./fax 32 672-37-71



☺ **Humor:**

Rozmowa kwalifikacyjna:

- Więc, ile ma pan lat?
- Trzydzieści.
- A jak długo pan pracował w poprzedniej firmie?
- Trzydzieści pięć lat.
- Jakim cudem?
- To przez nadgodziny...

★★★

Polak złapał złotą rybkę i wymawia życzenie:

- Chcę umrzeć w demokratycznej, dobrze rządzonej i sprawiedliwej Polsce, gdzie politycy nie będą kraść, ludzie będą mądrze głosować...

Rybka mu przerywa.

- Czyli chcesz być nieśmiertelny?

★★★

Przychodzi facet do lekarza:

- Panie doktorze ja zewsząd styszę sprzeczne polecenia.

Czy ja jestem opętany?

- Nie. Jest Pan po prostu żonaty.

★★★

Pani w szkole pyta dzieci, czy wiedzą, co to jest klaustrofobia.

Zgłasza się Marysia:

- Klaustrofobia to lęk przed zamkniętymi pomieszczeniami.

-Bardzo dobrze! - chwali pani

i zachęca:

- A które z dzieci poda konkretny przykład?

Zgłasza się Jasiu.

- Jak ojciec idzie do sklepu monopolowego i całą drogę boi się, że będzie zamknięte.

**Więści powiatowe i ponadpowiatowe:**

**C**zęść opozycji zewnętrznej okazała się silniejsza niż część opozycji wewnętrznej Zjednoczonej (buahaha) Prawicy i pomogła głównej partii trzymającej władzę, czyli PiS przegłosować w Sejmie Fundusz Odbudowy. Jedni „opozycyjni” powiedzieli, że zwyciężyła ich odpowiedzialność za Polskę, drudzy „opozycyjni”, że przeciwnie, że odpowiedzialności zabrakło. I karawana jedzie dalej. Przypomniało nam się powiedzenie Gary’ego Linekera o grze, w której 22 facetów biega za piłką, a na końcu i tak wygrywają Niemcy. W przeróżne polityczne gry w Sej-

mie usiłuje grać 460 posłów, a na końcu i tak wygrywa pewien znany miłośnik rodeo.

**I**нна sprawa, że tak się gra i wygrywa jak przeciwnik pozwala, a jest on słabutki bardzo. Jeden z liderów (buahaha) przeciwnej kamandy, niejaki Budka Borys, po przetrzygnięciu głosowaniu rzekł, że mało brakowało, a rząd by upadł. Polecamy liderowi utwór „Plamy na słońcu” Kazika. Tam dość wyraźnie wybrzmiewa owa mantra: „Gdyby nie słupek, gdyby nie poprzeczka, gdyby się nie przewrócił, byłaby rzecz wielka”.

**Z**ostawmy na chwilę z boku „wielką” politykę i przejdźmy do tej prawdziwej. Otóż, jak doniósł brytyjski The Guardian, w zeszłym roku największy sklep internetowy na świecie, czyli Amazon nie zapłacił ani eurocenta podatku CIT w Europie. I to pomimo faktu, że w związku z pandemią bił na naszym kontynencie rekordy sprzedaży i osiągnął 44 mld euro przychodu. Suma bezzwrotnych dotacji, o jakie może się ubiegać Polska z Funduszu Odbudowy do 2026 roku, to niespełna 24 mld euro. No i co robaczki? Kto rządzi światem? Jarki, Zbyszki, Włodki i Władki czy jednak Jeffy i Bille?

**W** tym tygodniu nie piszemy nic o minionej majówce, bo było tak zimno, że do dziś nas trzęsie. Nie chce się nam też pisać o 30-letniej lewicowej działaczce, która urządziła w sieci zbiórkę, aby kupić sobie iMac na urodziny, bo myśleliśmy, że tacy ideowi lewicowcy nie uznają tak konserwatywnych i opresyjnych pojęć jak prezent czy urodziny. Nie piszemy też o tym, że najpiękniejszym znaczkiem pocztowym 2020 roku w Niemczech został znaczek z kadrem z kreskówki „Pszczółka Maja”. A nie piszemy tylko dlatego, że u naszych zachodnich sąsiadów Gucio nazywa się Willi.

**Podrózny&Gospodki**

## Reklama

**Reklama na pojazdach komunikacji miejskiej w przeciwieństwie do tradycyjnych billboardów przez cały czas pozostaje w ruchu, co znacząco zwiększa jej zasięg. Jest postrzegana zarówno przez pasażerów, pieszych czy też innych uczestników ruchu.**

Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej Sp. z o. o. w Sosnowcu serdecznie zaprasza Państwa, do zapoznania się z naszą ofertą:

- reklama na autobusach
- reklama w ramach
- reklama plakatowa
- reklama w uchwytach
- reklama na tylnej szybie

Szczegóły na stronie [www.pkm.pl](http://www.pkm.pl)

Wszystkie sprawy związane ze świadczeniem usług reklamowych w Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej Sp. z o. o. w Sosnowcu prowadzi i koordynuje:  
Pełnomocnik Zarządu ds. ZSZ – Monika Blachlińska, tel. kom. 660 487 151, e-mail: reklama@pkm.pl  
Referent ds reklamy – Roksana Lawenda, tel. kom. 664 057 697, e-mail: rlawenda@pkm.pl, telefon stacjonarny 032 263-50-16 wew. 218

**WYSOKI POZIOM ŚWIADCZONYCH USŁUG I BEZPIECZEŃSTWO NASZYCH PASAŻERÓW**

Firma DRABAS zajmuje się przewozem osób od początku 1995 r.

**PROWADZIMY STAŁĄ OBSŁUGĘ LINIOWĄ NA TRASIE:**

Jastrzębie Zdrój - Żory - Katowice      Wisła - Ustroń - Skoczów - Pawłowice - Żory - Katowice  
Wodzisław Śl. - Rybnik - Katowice      Wodzisław Śl. - Jastrzębie Zdrój - Pawłowice Śl. - Żory - Tychy - Kraków

Nasze autobusy spełniają normy europejskie (3, 4, 5) i poddawane są okresowym kontrolom technicznym.

**PROWADZIMY RÓWNIEŻ WYNAJEM AUTOKARÓW NA TRASACH KRAJOWYCH I MIĘDZYNARODOWYCH.**

Posiadamy wszystkie wymagane licencje i zezwolenia. Obsługujemy wycieczki, wyjazdy biznesowe, prywatne (wesela, przysięgi itp.), kolonie oraz wszystkie wyjazdy zbiorowe.

**OBSŁUGA FIRM W ZAKRESIE PRZEWOZÓW PRACOWNICZYCH.**

**INFORMACJE : [www.drabas.pl](http://www.drabas.pl) , TEL. 601 994 800**